

Sygnatura akt II AKa 304/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Wróblewski (spr)

Sędziowie: SSA Andrzej Kot

SSO del. do SA Edyta Gajgał

Protokolant: Beata Sienica

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Beaty Lorenc - Kociubińskiej

po rozpoznaniu w dniach 15 grudnia 2016 r. i 20 grudnia 2016r.

sprawy **D. W.**

oskarżonego z art. 296 § 2 kk i art. 272 kk i art. 273 kk przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk w związku z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 23 czerwca 2016 r. sygn. akt III K 100/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego D. W. na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze, w tym 2700 zł tytułem opłaty za to postępowanie.

--	--	--

UZASADNIENIE

D. W. został oskarżony o to, że :

w okresie od 27 sierpnia 2010r. do 8 kwietnia 2011 r. we W., działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich ostępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jako pełnomocnik uprawniony - na mocy pełnomocnictwa z dnia 27 sierpnia 2010 r. udzielonego mu przez P. O. - prezesa zarządu spółki (...) sp. z o.o. do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą (...) sp. z o.o z/s w S., poprzez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku wyrządził znaczną szkodę w majątku spółki (...) sp. z o.o. w ten sposób, że powołując się na posiadanie - faktycznie nieistniejącej - wierzycelności wobec spółki (...) w wysokości 1.000.000,00 zł sprawił, że uzyskany weksel własny „in blanco” podpisany przez P. O. - w imieniu spółki (...), jako zabezpieczenie współpracy handlowej z firmą (...) z siedzibą w C., został w dniu 9 września 2010r. wypełniony niezgodnie z wolą wystawcy tj. poprzez wskazanie kwoty zobowiązania spółki na jego rzecz - w wysokości 950 000 zł. płatnej do dnia 15 października 2010r., który następnie indosował, w dniu 8 października 2010r., na rzecz J. Ś., celem wszczęcia i przeprowadzenia formalnej windykacji i egzekucji, a nadto w celu zapewnienia uzyskania w.w. należności, stanowiącej jego korzyść majątkową, dodatkowo w dniu 10 listopada 2010r., złożył oświadczenie o poddaniu się przez (...) sp.-

z o.o. egzekucji do wysokości 850.000 zł, w trybie art. 777§ 1 pkt. 4 k.p.c. przed notariuszem K. L. w Kancelarii Notarialnej we W. przy (...) - Rep. A nr (...), oraz zawarł umowę cesji wierzytelności na rzecz J. Ś., jaką spółka (...) miała wobec dłużnika H. M., w wysokości 295.000zł jak i umożliwił dochodzenie wierzytelności od firmy (...), w wysokości 60.912,96zł, co umożliwiło wyłudzenie wydania korzystnych decyzji procesowych przez sądy w postaci: nadania klauzuli wykonalności ww. aktowi notarialnemu - nadanej w dniu 19 grudnia 201 Or. przez Sąd Rejonowy I Wydział Cywilny w P. w sprawie I Co 6134/10 oraz nakazu zapłaty kwoty 500.000 zł przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny, w dniu 30 grudnia 2010r., w sprawie I Nc 830/10. a w konsekwencji doprowadziło do wszczęcia i przeprowadzenia egzekucji komorniczych i ostatecznego wyegzekwowania od spółki (...) należności w kwocie 838.847zł.. z której część, w kwocie 756.700zł, stanowiła jego korzyść majątkową, czym działał na szkodę spółki (...) w kwocie 838.847 zł,

tj. o czyn z art. 296 § 2 k.k., art. 272 k.k., art. 273 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k., w zw. z 12 k.k.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 23 czerwca 2016 roku (sygnatura akt III K 100/14), rozstrzygnął:

I. uznał D. W. za winnego tego, że w okresie od 27 sierpnia 2010r. do 1 lutego 2011r. we W. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przy pomocy J. Ś. doprowadził (...) spółkę z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w znacznej kwocie - 537 390, 32 zł. i usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 312 609, 68 zł. w ten sposób, że powołując się na posiadanie - faktycznie nieistniejącej - wierzytelności wobec spółki w wysokości 1.000.000, 00 zł. spowodował, że weksel własny „in blanco” podpisany przez P. O. - w imieniu spółki (...), jako zabezpieczenie współpracy handlowej z firmą (...) z siedzibą w C., został wypełniony niezgodnie z wolą wystawcy tj. poprzez wskazanie kwoty zobowiązania spółki na jego rzecz - w wysokości 950 000 zł. płatnej do dnia 15 października 2010r., a następnie indosował go 8 października 2010r., na rzecz J. Ś., a następnie w dniu 10 listopada 2010r., złożył, jako pełnomocnik oświadczenie o poddaniu się przez (...) sp.-z o.o. egzekucji do wysokości 850.000 zł, w trybie art. 777 § 1 pkt. 4 k.p.c., co umożliwiło wyłudzenie wydania korzystnych decyzji procesowych przez sądy w postaci: nadania klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu - w dniu 19 grudnia 2010r. przez Sąd Rejonowy I Wydział Cywilny w P. w sprawie I Co 6134/10 oraz nakazu zapłaty kwoty 500.000 zł przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny, w dniu 30 grudnia 2010r., w sprawie I Nc 830/10 a w konsekwencji doprowadziło do wszczęcia na wniosek J. Ś. egzekucji komorniczej kwoty 850 000, 00 zł. i wyegzekwowania od spółki (...) w dniu 1 lutego 2011r. kwoty 537 390, 32 zł. tj. występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. 294 § 1 k.k. w zbiegu z art. z art. 13§ 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 w zw. z art. 12 k.k. i art. 11§ 2 k.k. i za to na podstawie 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11§ 3 k.k. wymierzył karę 1 (jeden) roku i 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33§ 2 k.k. grzywnę w wysokości 400 (czteryście) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej w kwocie 20 (dwadzieścia) zł,

II. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa, dowodu rzeczowego wymienionego w wykazie dowodów rzeczowych: Drz 1774/11 poz. 1 k. 1949,

III. uznał D. W. za winnego tego, że 10 listopada 2010r. we W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jako pełnomocnik zarządu - (...) sp. z o.o. przy pomocy J. Ś. przywłaszczył sobie prawo majątkowe znacznej wartości w postaci wierzytelności spółki (...) wobec jej dłużnika H. M., w wysokości 295 000, 00 zł. w ten sposób, że zawarł umowę cesji tej wierzytelności na rzecz J. Ś. działając na szkodę (...) sp. z o.o., tj. występku z art. z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to na podstawie art. z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. wymierzył karę 1 (jeden) roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33§ 2 k.k. grzywnę w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej w kwocie 20 (dwadzieścia) zł,

IV. na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4§ 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015r. orzekł wobec oskarżonego kary łączne 2 (dwa) lata pozbawienia wolności i 500 (pięćset) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej w kwocie 20 (dwadzieścia) zł,

V. na podst. art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4§ 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015r. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat, oddając oskarżonego w okresie próby na podstawie art. 73§1 k.k. pod dozór kuratora,

VI. na podstawie art. 72§ 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia wyrządzonej przypisanymi przestępstwami szkody poprzez zapłatę na rzecz spółki (...) Sp. z o.o. kwoty 832 390, 32 zł. (osiemset trzydzieści dwa tysiące trzysta dziewięćdziesiąt złotych i trzydzieści dwa grosze) w terminie 4 (cztery) lat.

VII. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w tym wymierzył opłatę w wysokości 2700 (dwa tysiące siedemset) zł.

Z wyrokiem tym nie pogodził się oskarżony D. W., w którego imieniu apelacje wnieśli obrońcy.

Obrońca oskarżonego adw. T. K. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. – obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.), a to:

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4, art. 5 § 2, 424 § 1 i 2 k.p.k., art. 92 i 410 k.p.k. (art. 438 pkt 2 k.p.k.) polegającą na dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nieobiektywnej ocenie dowodów, które ocenione zgodnie z zasadami swobodnej oceny dowodów winny być uznane za nie mające znaczenia dla przyjęcia odpowiedzialności oskarżonego za zarzucany mu czyn, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który mógł mieć wpływ na jego treść (art. 438 pkt 3 k.p.k.) przez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się czynów opisanych w wyroku, to jest:

- doprowadził (...) spółkę z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w znacznej kwocie 537.390,68 zł i usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 312.609,32 zł w ten sposób, że powołując się na posiadanie faktycznie nieistniejącej wierzytelności wobec spółki w wysokości 1.000.000 zł spowodował, że weksel in blanco podpisany przez P. O. w imieniu (...), jako zabezpieczenie współpracy handlowej z firmą (...), został wypełniony niezgodnie z wolą wystawcy, tj. przez wskazanie kwoty zobowiązania spółki na jego rzecz w wysokości 950.000 zł płatnej do dnia 15 października 2010 r., a następnie indosował go w dniu 8 października 2010 r. na rzecz J. Ś., a następnie w dniu 10 listopada 2010 r. złożył jako pełnomocnik oświadczenie o poddaniu się przez (...) sp. z o.o. egzekucji do wysokości 850.000 zł w trybie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.k., co umożliwiło wyłudzenie wydania korzystnych decyzji procesowych przez sądy w postaci nadania klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu w dniu 19 grudnia 2010 r. przez Sąd Rejonowy w P. oraz nakazu zapłaty kwoty 500.000 zł przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w dniu 30 grudnia 2010 r., a w konsekwencji doprowadziło do wszczęcia egzekucji na wniosek J. Ś. kwoty 850.000 zł i wyegzekwowania od spółki (...) w dniu 1 lutego 2011 r. kwoty 537.390,32 zł;

- przywłaszczenia sobie prawa majątkowego znacznej wartości w postaci wierzytelności spółki (...) wobec jej dłużnika H. M. w wysokości 295.000 zł poprzez zawarcie umowy cesji tej wierzytelności na rzecz J. Ś., podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prawidłowo oceniony nie pozwalałby na takie ustalenia, albowiem oskarżony w istocie był w posiadaniu weksla in blanco wystawionego przez (...) sp. z o.o., który zabezpieczał jego roszczenia wobec spółki z tytułu uprzednich ustaleń umownych, polegających na obowiązku przeniesienia przez udziałowca spółki (...) na rzecz oskarżonego udziałów w spółce lub zapłacie wynagrodzenia i odszkodowania w wysokości 1.000.000 zł, na co zresztą wskazuje ciąg czynności potwierdzonych dokumentami to jest: udzielenie oskarżonemu przez P. O. szerokich pełnomocnictw między innymi do reprezentowania spółki, prowadzenia jej spraw, reprezentowania wspólnika spółki i prezesa jej zarządu, wyrażenie zgody przez Zgromadzenie Wspólników na zbycie udziałów w spółce, zawarcie umowy przedwstępnej zbycia udziałów przez P. O. i wreszcie zawarcie umowy zbycia udziałów spółki w imieniu P. O. na rzecz A. G.. Dopiero złożenie przez P. O. do Sądu rejestrowego wniosku o wpisanie jako wspólnika spółki obywatela Turcji (...) D., który miał rzekomo nabyć udziały w tej spółce jeszcze w maja 2010 r. spowodowało zbycie weksla przez indos

J. Ś., a następnie w oparciu o udzielone pełnomocnictwo i działania windykacyjne J. Ś. doprowadziło do notarialnego poddania się spółki egzekucji.

- art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. i 174 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy w postaci oświadczenia spółki (...) sp. z o.o. sporządzonego przez prezesa jej zarządu P. O., co miało wpływ na ustalenia faktyczne w sprawie, z którego to wynika jakie czynności na rzecz spółki (...) wykonywał oskarżony oraz, że spółka nie ma wobec oskarżonego żadnych roszczeń, co doprowadziło do nieustalenia przez Sąd, że oskarżony nie doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez spółkę;

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4, art. 5 § 2, 424 § 1 i 2 k.p.k., art. 92 i 410 k.p.k. (art. 438 pkt 2 k.p.k.) polegającą na dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nieobiektywnej ocenie dowodów, która doprowadziła Sąd do przyjęcia, że oskarżony doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółki w wysokości 832.390,32 zł podczas gdy w istocie do rozporządzenia mieniem spółki (w ocenie obrony nie było to rozporządzenie niekorzystne) doszło wskutek działania J. Ś., albowiem to on jako nabywca wierzytelności doprowadził do wszczęcia postępowania sądowego zarówno w sprawie o nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu jak i w sprawie o zapłatę, a przy tym co umknęło Sądowi I instancji oba te postępowania zakończyły się prawomocnymi orzeczeniami, gdyż nie wniesiono od nich środków zaskarżenia, ani nawet wniosków o przywrócenie terminu do ich wniesienia, aż do dzisiaj, chociaż spółka (...) i jej prezes P. O. najpóźniej w dniu zajęcia rachunku spółki dowiedzieli się o egzekucji wobec niej i istnieniu tytułów wykonawczych;

Ewentualnie – na wypadek nieuwzględnienia zarzutów przedstawionych powyżej i uznaniu przez Sąd, że ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny odpowiada prawdzie, zarzucił wyrokowi naruszenie prawa materialnego w postaci:

- naruszenia art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w sprawie i przyjęciu, że to oskarżony wprowadził w błąd sądy w P. i we W., w konsekwencji czego wydał korzystnych decyzji procesowych, podczas gdy w istocie decyzje Sądów (postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu oraz nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym) zostały wydane w oparciu o wnioski i pozew złożone przez J. Ś. na podstawie dokumentów, które przy zastosowaniu minimum staranności ze strony spółki (...) zostałyby przez Sądy te zbadane co do ich zasadności np. w zakresie wysokości roszczenia;

- naruszenie art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że oskarżony przywłaszczył sobie wierzytelność wobec H. M. poprzez jej scedowanie na J. Ś., podczas gdy w istocie wierzytelność ta istniała, a umowę cesji zawarła (...) sp. z o.o. reprezentowana przez oskarżonego jako pełnomocnika na podstawie udzielonego mu i ważnego w chwili zawarcia umowy cesji pełnomocnictwa, stąd też nie sposób uznać, jak czyni to Sąd I instancji, że oskarżony przywłaszczył sobie prawo majątkowe;

- naruszenie art. 72 § 2 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i nałożenie na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody mimo, że jak wynika z ustaleń faktycznych wszelkie środki wyegzekwowane od spółki lub zapłacone przez wierzyciela Spółki (...) zostały przekazane na rzecz J. Ś., który był wierzycielem spółki.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego adw. G. Ł. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. W zakresie czynu z pkt I części dyspozytywnej wyroku – obrazę art. 286 § 1 k.k. poprzez stwierdzenie, że oskarżony wprowadził w błąd inną osobę, przez co doprowadził spółkę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, podczas gdy ze względu na opis ustawowy przestępstwa oszustwa, wedle którego podmiot rozporządzający mieniem musi być tym podmiotem, który został wprowadzony w błąd, nie można przyjąć popełnienia tego przestępstwa, spółka ta bowiem nie była wprowadzona w błąd, a jednocześnie nie był wprowadzonym w błąd jakikolwiek inny podmiot.

2. W zakresie czynu z pkt III części dyspozytywnej wyroku – obrazę art. 284 § 1 k.k. poprzez przyjęcie, że zakres kryminalizacji przestępstwa przywłaszczenia obejmuje wierzytelności nieistniejące (przyszłe) niepewne, podczas gdy zakresem tego przestępstwa objęte są wyłącznie takie prawa majątkowe, które są wierzytelnościami istniejącymi oraz wierzytelnościami nieistniejącymi, ale pewnymi.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu przestępstw.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonego D. W. są niezasadne i dlatego nie mogą być uwzględnione.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny miał powinność dokonania kontroli, czy istotnie, tak jak twierdzi obrońca oskarżonego adw. T. K., Sąd Okręgowy w trakcie postępowania dowodowego w toku rozprawy głównej dopuścił się obrazy przepisów postępowania w stopniu, który mógł mieć wpływ na treść wyroku.

Obrońca sformułował taki zarzut w punkcie 2 swojej apelacji, zarzucając obrazę art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 174 k.p.k.

Zarzut sprowadza się do tego, że w ocenie skarżącego, poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy w postaci oświadczenia spółki (...) sporządzonego przez prezesa jej zarządu P. O., doprowadziło to do nieustalenia przez Sąd, że oskarżony nie doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez spółkę.

Odpowiadając na ten zarzut, należy przede wszystkim zauważyć, że Sąd Okręgowy w istocie dostrzegł i ocenił to oświadczenie P. O.. Jednoznacznie wynika to z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku (strony 26-30, a w szczególności strona 28). Szeroko, trafnie i przekonywająco Sąd ten wskazał, jakie fakty zawarte w zeznaniach P. O. uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Wiadomo zatem, że Sąd Okręgowy ocenił, że oświadczenie to, że spółka nie ma wobec oskarżonego żadnych roszczeń (karta 4118 akt), podyktowane było podatnością tego świadka na wpływ innych osób, w tym przypadku oskarżonego.

Tym samym nie sposób zasadnie twierdzić, że okoliczności wynikające z tego oświadczenia pozostały poza uwagą Sądu Okręgowego podczas ustalania stanu faktycznego. Sąd Okręgowy bowiem okoliczności te dobrze znał i ocenił.

W apelacji postawiono **zarzut obrazy przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 424 § 1 i 2 k.p.k., art. 92 k.p.k. i art. 410 k.p.k.**

Zarzut ten jest chybiony.

Sąd I instancji wykorzystał w toku rozprawy głównej wszelkie istniejące możliwości dowodowej weryfikacji tez aktu oskarżenia i twierdzeń obrony, w granicach niezbędnych dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia kwestii sprawstwa, winy, kwalifikacji prawnej przypisanych czynów, a w końcowym rezultacie dla rozstrzygnięcia o prawnej odpowiedzialności oskarżonego D. W..

W szczególności Sąd meriti przesłuchał w toku rozprawy oskarżonego, w zakresie w jakim zdecydował się on na złożenie wypowiedzi przed Sądem, odczytując w pozostałym zakresie wcześniej przez niego składane wyjaśnienia. W sposób nienaganny Sąd przeprowadził dowody z zeznań świadków, w wypadkach dostrzeganych rozbieżności w treści oświadczeń składanych na kolejnych etapach postępowania w sprawie, lub niepamięci szczegółów zdarzenia, odczytując protokoły wcześniej złożonych przez nich zeznań. Z uwagą i niezbędną szczegółowością Sąd uwzględnił także złożone w tej sprawie opinie biegłych.

Podkreślić też należy znaczenie, jakie w tej sprawie miała bezpośredniość postępowania dowodowego na rozprawie głównej. Nie ulega wątpliwości, że w sprawach takich jak ta zasada bezpośredniości odgrywa obok zasady swobodnej

oceny dowodów rolę trudną do przecenienia. To właśnie Sąd pierwszej instancji dowody z wyjaśnień oskarżonego, a także zeznań świadków, przeprowadził bezpośrednio na rozprawie głównej, miał bezpośredni z nimi kontakt w toku realizacji czynności dowodowych, oceniał złożone przez oskarżonego wyjaśnienia kierując się zarówno ich treścią, jak też własnymi spostrzeżeniami i wrażeniami wynikającymi z zachowania się osób przesłuchiwanymi, ich reakcji mentalnych na zadawane pytania, postawy w toku realizowanej czynności przesłuchania i stosunku do tej czynności.

W wyczerpującym uzasadnieniu pisemnym wyroku, uzasadnieniu starannym i sporządzonym z dbałością o uwzględnienie i szczegółową analizę wszelkich faktów w sprawie istotnych, Sąd meriti poddał wszechstronnej analizie logicznej zebrane dowody, w sposób w pełni przekonywający oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy i życiowego doświadczenia, przedstawiając, na jakich przesłankach faktycznych i prawnych oparł swoje własne przekonanie odnośnie do wiarygodności tych dowodów, które Sąd włączył do faktycznej podstawy wyroku i dlaczego nie dał wiary pozostałym dowodom. Wnioski ocenne Sądu wyprowadzone zostały z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego (art. 410 k.p.k.), zgodnie z dyrektywami prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) i bezstronności (art. 4 k.p.k.); a tym samym nie wykraczają one poza granice ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 k.p.k.

Zasadnym w tej sytuacji będzie przypomnienie utrwalonego od lat poglądu sformułowanego tak w doktrynie, jak też w judykaturze, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procesie dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., pominął istotne w sprawie dowody, lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnętrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut przy tym obraży przepisu art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający – oceniając dowody – naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., gdy nadto sąd nie orzeknie, z obrażą art. 410 k.p.k. i art. 424 § 2 k.p.k. oraz nie uchybi dyrektywie art. 5 § 2 k.p.k. Tego rodzaju uchybień, tak w procesie dokonywania ustaleń faktycznych, jak też w odniesieniu do uzasadnienia wyroku Sądu meriti, sąd odwoławczy – jak wyżej wskazano – nie stwierdził i ich istnienia w żadnym stopniu nie uwiarygodnił skarżący.

Odpowiadając na szczegółowe zarzuty postawione w apelacji obrońcy oskarżonych, należy wskazać, co następuje.

Z akt sprawy wiadomo (karty 22 i 73 akt), że odzież, w którą ubrany był oskarżony M. B. w chwili zdarzenia (w nocy z 11 na 12 czerwca 2011 roku), została – jeszcze przed jej zabezpieczeniem i dostarczeniem do badania przez biegłych z zakresu genetyki sądowej – „wyprana po przepoceniu”. Nie może zatem dziwić, że w rezultacie tych badań nie ujawniono na tej odzieży żadnych śladów. Z doświadczenia życiowego wynika, że pięć dni, licząc od zdarzenia do zabezpieczenia odzieży, to czas wystarczający choćby do jej wyprania i wysuszenia, w każdym razie czas wystarczający do usunięcia, nadających się do identyfikacji, śladów biologicznych. Dotyczy to zarówno odzieży oskarżonego M. B., jak i oskarżonego P. B.. Symptomatyczne w tym względzie jest także to, że śladów krwi nie ujawniono na miejscu zdarzenia (protokół oględzin – karty 30-31 akt). Oględziny te bowiem przeprowadzono 16 czerwca 2011 roku, czyli w cztery dni po zdarzeniu, w trakcie padającego deszczu.

Fakt nieujawnienia na odzieży pokrzywdzonych śladów krwi i innych tkanek oskarżonych także nie może być zaskakujący, skoro z żadnego dowodu przeprowadzonego w tej sprawie nie wynika, aby którykolwiek z oskarżonych odniósł obrażenia, w szczególności takie, które mogłyby spowodować pozostawienie śladów na odzieży pokrzywdzonych.

Odnosnie do pozostałych zarzutów postawionych w apelacji.

To prawda, że Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o zeznania świadków: E. S., H. M., R. K. (1), T. P., A. Ł., I. G., R. K. (2), W. T., A. J. i R. K. (3).

Jednak wbrew temu, co wynika z apelacji, zeznaniom tym Sąd Okręgowy nie zaufał bezkrytycznie, ale skrupulatnie weryfikował ich wiarygodność za pomocą zgromadzonych w aktach dokumentów. W szczególności dotyczy to dokumentacji (...) spółki (...), weksła, umów notarialnych, pełnomocnictw, dokumentacji komorniczej, sądowej oraz dokumentacji związanej z zawieraniem transakcjami.

Warto tu odnotować, że ww. dokumentacja (poza umową sprzedaży udziałów przez pełnomocnika T. M. w dniu 14 maja 2010 roku na rzecz (...) D.), nie była kwestionowana. Natomiast odnośnie do umowy sprzedaży udziałów na rzecz obywatela tureckiego Sąd Okręgowy uwzględnił przede wszystkim zeznania R. K. (1), z których wynika, że została ona podrobiona.

Dowody w tej sprawie pogrupowały się tak, że po jednej stronie znajdują się ww. dowody, z których jednoznacznie wynika sprawstwo oskarżonego obu przypisanych mu czynów, natomiast po przeciwnej, diametralnie odmienne – wyjaśnienia oskarżonego wraz ze stojącymi za nimi zeznaniami świadków.

Wymóg, aby podstawę wyroku stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.), oznacza co prawda konieczność znajdowania się w polu uwagi sądu w chwili rozstrzygnięcia wszystkich okoliczności, ale nie chodzi w tym przecież o to, aby orzeczenie zapadło na podstawie wykluczających się dowodów, bo jest to oczywiście niemożliwe. Sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.).

Z obowiązku tego Sąd Okręgowy wywiązał się należycie. Sąd ten bowiem wnikliwie analizował wszystkie wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków oraz opinie biegłych i logicznie wykazał, które i dlaczego oraz w jakim zakresie są wiarygodne. Ocenę tę przeprowadzono z poszanowaniem zasady obiektywizmu, na podstawie wszechstronnej analizy całokształtu materiału dowodowego. Nie wykazuje ona błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodów) czy logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) i jest zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a więc w sposób odpowiadający zasadzie swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 k.p.k.

W świetle przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku faktów oraz wyprowadzonych z nich przez Sąd Okręgowy wniosków, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje, nie można mieć żadnych wątpliwości odnośnie do sprawstwa i winy oskarżonego D. W. co do obu czynów przypisanych mu w zaskarżonym wyroku.

Argumentacja tego dotycząca, zawarta w apelacjach (w szczególności adw. T. K.), ma charakter wyłącznie polemiczny.

Otóż obrońcy, w uzasadnieniu swoich apelacji, ponownie przedstawiają stanowisko jakie w swoich wyjaśnieniach zajęli oskarżony.

Na tym przede wszystkim gruncie skarżący wyrażają przekonanie, że zebrane dowody i ujawnione okoliczności, które Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne nie dawały podstawy do przyjęcia, że oskarżony jest sprawcą przypisanych mu czynów. Obrońcy (przede wszystkim adw. T. K.) nie odnoszą się wprost do analiz i ocen Sądu meriti i nie podejmuje nawet próby wykazania, że te analizy lub wnioski ocenne Sądu dotknięte są czy to wadą logicznego rozumowania, czy też są sprzeczne ze wskazaniami wiedzy lub regułami życiowego doświadczenia.

W związku z tak sporządzonymi zarzutami i takim jak wyżej scharakteryzowano ich uzasadnieniem, merytoryczne odniesienie się do ich słuszności lub błędności nie jest możliwe. Wymagałoby to bowiem powtórzenia całego toku rozumowania Sądu pierwszej instancji, przeprowadzenia powtórnie analizy dowodów, odtworzenia podstaw dokonanych przez ten Sąd ustaleń faktycznych, czyli powtórzenia postępowania rozpoznawczego z tą różnicą, że dokonanego nie w oparciu o bezpośrednią realizację dowodów, lecz wyłącznie w oparciu o dowody z zawartych w aktach sprawy dokumentów. Takie wszakże przedsięwzięcie byłoby oczywiście sprzeczne z funkcją kontrolną sądu odwoławczego, która z racji samej swej istoty nie może polegać na powtórzeniu czynności kontrolowanych.

Wystarczy zatem powiedzieć, że Sąd Okręgowy - wbrew temu co wynika z apelacji - szeroko i trafnie (strony 24-40 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku) wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione albo nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych. Wszelkie wątpliwości jakie wysunięto w apelacjach zostały właśnie tam rozwiane, w tym i te, które dotyczą obrazy przepisów prawa materialnego.

W efekcie Sąd Okręgowy, co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, bezbłędnie ustalił stan faktyczny w tej sprawie. Ustalenia te mają solidne podstawy dowodowe, są prawdziwe i dlatego nie mogą być skutecznie kwestionowane, w szczególności nie czynią tego skarżący w apelacjach.

Czyny przypisane oskarżonemu D. W. zostały prawidłowo opisane i zakwalifikowane.

Zarzuty sformułowane w apelacjach (w szczególności adw. G. Ł.) dotyczące obrazy przepisów prawa materialnego są chybione.

Jest tak dlatego, ponieważ z opisu czynu zawartego w punkcie I części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku jasno wynika, że oskarżony w dniu 10 listopada 2010 roku, złożył, jako pełnomocnik oświadczenie o poddaniu się przez (...) sp. z o.o. egzekucji do wysokości 850.000 zł, w trybie art. 777 § 1 pkt. 4 k.p.c., co umożliwiło wyłudzenie wydania korzystnych decyzji procesowych przez sądy w postaci: nadania klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu - w dniu 19 grudnia 2010 roku przez Sąd Rejonowy I Wydział Cywilny w P. w sprawie I Co 6134/10 oraz nakazu zapłaty 500.000 zł przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny, w dniu 30 grudnia 2010 roku, w sprawie I Nc 830/10, a w konsekwencji doprowadziło do wszczęcia na wniosek J. Ś. egzekucji komorniczej 850 000 zł i wyegzekwowania od spółki (...) w dniu 1 lutego 2011 roku 537 390,32 zł. Wiadomo zatem, że podmioty wprowadzone w błąd, to Sąd Okręgowy we Wrocławiu i Sąd Rejonowy w P..

Wiadomo, że przedmiotem wykonawczym oszustwa jest osoba, którą sprawca za pomocą oszukańczych metod skłania do aktywnego udziału w realizacji jego zamiaru, oraz mienie będące przedmiotem rozporządzenia przez tę osobę. Może to być mienie zarówno rozporządzającego, jak i innego podmiotu. Szczególnym przypadkiem tej drugiej sytuacji jest tak jak w przedmiotowej sprawie – tzw. oszustwo sądowe, gdy rozporządzenia cudzym mieniem dokonuje sąd, wprowadzony w błąd przez sprawcę oszustwa (por. SN z 13.11.2007 r., KK IV 239/07, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 2540; wyr. SN z 14.1.2010 r., V KK 235/09, OSNKW 2010, Nr 6, poz. 50; wyr. SA we Wrocławiu z 2.12.2014 r., II AKA 315/14, Legalis; wyr. SN z 16.12.2015 r., V KK 194/15, KZS 2016, Nr 3, poz. 15).

Odnośnie natomiast do kolejnego zarzutu, to oskarżonemu przypisano w zaskarżonym wyroku, że 10 listopada 2010 roku we W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jako pełnomocnik zarządu (...) sp. z o.o., przy pomocy J. Ś., przywłaszczył sobie prawo majątkowe znacznej wartości w postaci wierzytelności spółki (...) wobec jej dłużnika H. M., w wysokości 295 000, 00 zł w ten sposób, że zawarł umowę cesji tej wierzytelności na rzecz J. Ś. działając na szkodę (...) sp. z o.o.

Rozważania skarżącego mają niewątpliwie swoją wartość na gruncie prawa cywilnego. Jednakże na gruncie prawa karnego dostrzec należy, że ustawodawca w żaden sposób nie uściślił w art. 284 § 1 k.k. zakresu chronionych praw majątkowych. Do zakresu tego należy zatem i przywłaszczenie przez oskarżonego prawa majątkowego w postaci wierzytelności spółki (...) wobec jej dłużnika, skoro oskarżony dokonał cesji właśnie tak skonkretyzowanej wierzytelności.

Odnośnie do zarzutu obrazy art. 72 § 2 k.k., sformułowanego w apelacji adw. T. K., Sad Apelacyjny nie podziela stanowiska skarżącego. Jest tak dlatego, ponieważ z prawdziwych ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku, wynika stan inny niż postulowany przez apelującego. Podstawy tego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (strona 39).

Kara wymierzona oskarżonemu (za poszczególne czyny oraz kara łączna) wyraża prawidłową ocenę stopnia jego winy, stopnia społecznej szkodliwości popełnionych przez niego czynów, jak i pozostałych okoliczności o jakich mowa w art. 53 § 1 i § 2 k.k. oraz w art. 85a k.k. (odnośnie do kary łącznej) i w realiach tej sprawy nie jest to kara

rażąco surowa. W szczególności w świetle okoliczności obciążających oskarżonego, które zostały zasadnie dostrzeżone i właściwie ocenione przez Sąd Okręgowy (strony 38-40 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Kara wymierzona w zaskarżonym wyroku oskarżonemu (tak za poszczególne przestępstwa, jak i kara łączna) jest karą zasłużoną i sprawiedliwą.

Mając to wszystko na uwadze – rozstrzygnięto jak w wyroku.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto w myśl zasady wyrażonej w art. 636 § 1 k.p.k. wobec ustalenia, że oskarżony jest w stanie ponieść te koszty bez nadmiernego wysiłku finansowego.

SSA Andrzej Kot SSA Robert Wróblewski SSO(del.do SA) Edyta Gajgał